

Sygn. akt II Ka 190/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Ryszard Warda**

Sędziowie SO **Marek Konrad**

SO **Magdalena Dąbrowska** (spr.)

Protokolant **Marlena Achcińska**

w obecności Prokuratora **Arkadiusza Buśkiewicz**

po rozpoznaniu w dniu 03 grudnia 2014 r.

sprawy przeciwko **S. O.**

oskarżonemu o przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 223 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

J. D.

oskarżonemu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 223 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji Prokuratury Okręgowej w Warszawie

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pułtusku z dnia 6 lutego 2014r. w sprawie VI K 15/13

orzeka:

- I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- II. koszty postępowania za II instancję ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 190/14

UZASADNIENIE

S. O. został oskarżony o to, że w bliżej nieustalonym dniu 1998 r., jednak nie później niż w dniu 20 marca 1998 r. w P. podzegał J. P. ps. (...) do dokonania wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego, polegającej na pobiciu prokuratora Z. S.w związku z pełnionymi przez niego obowiązkami służbowymi Prokuratora Rejonowego w W., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w zamiarze narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k. oraz w okresie 5 lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k.,

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 223 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

J. D. został oskarżony o to, że w bliżej nieustalonym dniu 1998 r., jednak nie później niż 19 marca 1998 r. w P., przewidując możliwość dokonania czynnej napaści na prokuratora Z. S. w związku z pełnionymi przez niego obowiązkami służbowymi Prokuratora Rejonowego w W. przez działających wspólnie i w porozumieniu sprawców i godząc się na to, działając w zamiarze narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k., swoim zachowaniem ułatwił tym osobom popełnienie czynu zabronionego w ten sposób, że od funkcjonariusza Komendy Rejonowej Policji w P. W. S. (1) uzyskał informację gdzie znajduje się garaż pokrzywdzonego, a następnie wskazał go członkowi „grupy (...)” W. P. ps. (...), w wyniku czego w dniu 20 marca 1998 r. przy ulicy (...) w P. J. P. ps. (...), J. Z. ps. (...) i P. R. ps. (...) posługując się kijem baseballowym dokonali pobicia pokrzywdzonego,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 223 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt VI K 15/13:

- I. oskarżonego S. O. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu w pkt 1 aktu oskarżenia czynu,
- II. oskarżonego J. D. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu w pkt 2 aktu oskarżenia czynu,
- III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. P. kwotę 6.513,84 zł. tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu oskarżonego S. O.,
- IV. koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych S. O. i J. D. zaskarżył Prokurator.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, wynikający z wyprowadzenia przez Sąd Orzekający wniosków nieodpowiadających prawidłowości logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażających się nieuprawnionym uznaniem, że przeprowadzone w sprawie dowody nie dostarczyły podstaw do przyjęcia, iż S. O. i J. D. dopuścili się zarzuczonych czynów, podczas gdy zebrany materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadka W. P., wskazuje jednoznacznie, iż to oskarżony S. O. był inspiratorem brutalnej napaści na prokuratora Rzeczypospolitej Polskiej w związku z wykonywanymi przez Z. S. obowiązkami służbowymi, a J. D. zobowiązany przez S. O. do pozyskania dla realizacji tego zamachu wiedzy o wybranym miejscu napaści powziął te ustalenia i przekazał W. P..

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Wyszkowie VI Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą Pułtusku do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś charakter podniesionego w niej zarzutu nakazywał uznać ją za oczywiście bezzasadną.

Wbrew stanowisku skarżącego brak jest w rozpoznawanej sprawie podstaw do przyjęcia, by Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych wynikającego z wyprowadzenia wniosków nieodpowiadających prawidłowości logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, wyrażających się nieuprawnionym uznaniem, że przeprowadzone w sprawie dowody nie dostarczyły podstaw do przyjęcia, iż S. O. i J. D. dopuścili się zarzuczonych czynów, podczas gdy zebrany materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadka W. P., wskazuje jednoznacznie, iż to oskarżony S. O. był inspiratorem brutalnej napaści na prokuratora Rzeczypospolitej Polskiej w

związku z wykonywanymi przez Z. S. obowiązkami służbowymi, a J. D. zobowiązany przez S. O. do pozyskania dla realizacji tego zamachu wiedzy o wybranym miejscu napaści powziął te ustalenia i przekazał W. P.. Należy bowiem wskazać, że błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) ma miejsce wówczas, gdy Sąd wyciągnie nieprawidłowe wnioski z prawidłowo ustalonych faktów, zlekceważy pewne dowody, obdarzy wiarą dowody nieprzekonywujące, bezpodstawnie pominięte twierdzenia dowodowe mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, oprze się na faktach w istocie nieudowodnionych. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się tylko do samej odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Odwoławczego w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego, poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w szczegółowym i przekonywującym uzasadnieniu. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonana przez Sąd Rejonowy z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., jest przy tym zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych lub faktycznych. Wbrew twierdzeniom skarżącego brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, iż Sąd Rejonowy uchybił którejkolwiek z przewidzianych prawem karnym procesowym zasad związanych z postępowaniem dowodowym, oceną dowodów i czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji w oparciu o właściwie oceniony i przeanalizowany materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne.

Należy wskazać, że Sąd Rejonowy zasadnie skonstatował, iż oskarżyciel publiczny nie dostarczył wystarczających dowodów pozwalających udowodnić winę oskarżonym. W przedmiotowej sprawie poza zeznaniami świadka koronnego W. P. oraz świadka W. S. (2), który nota bene był jedynie świadkiem ze słyszenia, nie istniały inne niezbite dowody, które potwierdzałyby wersję przedstawioną przez Prokuratora w akcie oskarżenia. Zauważyć przy tym należy, iż Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał z jakich przyczyn i w jakiej części nie dał wiary zeznaniom świadka koronnego W. P. i ocena ta, zdaniem Sądu a qem, jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, zatem za dowolną uznana być nie może. Sąd merytoryczny słusznie zauważył, iż wyjaśnienia i zeznania ww. świadka koronnego są w niektórych zrzębach wewnętrznie sprzeczne, niespójne, nielogiczne, a przede wszystkim nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie. Podkreślić należy, iż świadek koronny W. P. w istocie podał wyłącznie takie okoliczności, które nie były istotne dla przedmiotowej sprawy. W zakresie zaś okoliczności dotyczących zlecenia przez S. O. J. P. ps. (...) czy też B. G. pobicia prokuratora S., kolejności spotkań oskarżonego z ww. osobami, miejsc ich spotkań, ilości wyjazdów do garażu prokuratora i składu osobowego zeznania wskazanego świadka koronnego charakteryzowały się wewnętrzną sprzecznością i niespójnością, co szczegółowo przedstawił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy i do czego tutejszy Sąd się odwołuje.

Prawidłowa była także zdaniem Sądu Okręgowego ocena zeznań świadka koronnego W. S. (2), które to zeznania miały być w ocenie oskarżyciela publicznego dowodem potwierdzającym wiarygodność zeznań świadka koronnego W. P.. Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż zeznania W. S. (2) były chwiejne, niekonsekwentne oraz wewnętrznie rozbieżne zwłaszcza w zakresie okresu czasu oraz osób, od których dowiedział się o zleceniu pobicia prokuratora Z. S. przez S. O. i dlatego też zasadnie odmówił im przymiotu wiarygodności.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób uznać za wiarygodną wersję świadka koronnego W. P. w zakresie zorganizowania pobicia prokuratora S. przez oskarżonego S. O., w obliczu jej wewnętrznej sprzeczności i niespójności szczegółowo wykazanej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, ale także konsekwentnych wyjaśnień oskarżonych, zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz braku jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających wersję świadka koronnego. Zaznaczyć należy, iż świadkowie P. R., J. Z. i B. G. konsekwentnie zaprzeczali okoliczności otrzymania zlecenia pobicia od oskarżonego S. O., nadto świadek J. Z. zeznał, iż zlecenie pobicia prokuratora S. otrzymał właśnie od W. P., zaś z depozycji B. G. wynikało, iż W. P. poszukiwał na terenie O. chłopaków do postrazenia ww. prokuratora. Zaprzeczył też ferowanej przez świadka koronnego tezie, jakoby oglądał z nim garaż prokuratora w P.. Niepotwierdzone żadnymi wiarygodnymi dowodami pozostały delacje świadka

koronnego W. P. w zakresie rozmowy J. D. ze S. O. i W. P. o pobiciu prokuratora Z. S., przekazywania przez oskarżonego J. D. informacji S. O. oraz wskazywania przez J. D. W. P. garażu prokuratora oraz wożenia go tam samochodem. Wskazać nadto należy, iż świadek koronny nie był w stanie udzielić odpowiedzi na istotne pytania we wskazanym powyżej zakresie, a dotyczące osób, które uczestniczyły w rozmowie, podczas której S. O. zlecił J. D. dowiedzenie się o miejscu zamieszkania prokuratora S., sposobu, w jaki J. D. zaakceptował polecenie S. O., osób obecnych przy składaniu relacji przez J. D. z poczynionych przez niego ustaleń, samochodu, jakim rzekomo był z J. D. w P. oraz pory roku i dnia tego wyjazdu. Zważyć także należy, iż przedstawione przez świadka koronnego W. P. okoliczności inkryminowanego zdarzenia nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków. I tak wskazać chociażby należy, iż świadek W. S. (1) oraz oskarżony J. D. nie potwierdzili zeznań W. P. w zakresie ustalenia miejsca garażowania samochodu osobowego prokuratora Zbigniewa Siejbika przez W. S. (3). Faktu przekazania przez prokurator T. W. B. M. D. adresu zamieszkania prokuratora wraz z numerami rejestracyjnymi jego pojazdu zapisanymi na kartce nie potwierdził ani świadek M. D., ani także prokurator T. W. B.. Niepotwierdzone pozostały także delacje W. P. wskazujące na fakt sprzeczki, do jakiej miało dojść pomiędzy S. O. a K., podczas której K. miał powiedzieć do oskarżonego O. „jesteś takim mocny, pobiliście prokuratora”. Wskazać bowiem należy, iż przesłuchany w toku postępowania świadek M. K. przyznał, iż co prawda był obecny na spotkaniu oskarżonego z K., jednakże nie słyszał wskazanych powyżej słów.

Nie do przyjęcia była tym samym ferowana przez oskarżyciela publicznego teza, jakoby świadek koronny W. P. złożył w niniejszej sprawie korelujące ze sobą i innymi dowodami zeznania o zasadniczych faktach stanowiących przedmiot oceny prawnokarnej w niniejszej sprawie. Prokurator nie zauważa bowiem, iż zeznania W. P. nie znalazły potwierdzenia w innych wiarygodnych osobowych, czy też nieosobowych źródłach dowodowych, a przy tym były miejscami wewnątrznie rozbieżne niespójne i nielogiczne.

W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowa było konstatacja Sądu Rejonowego w zakresie uznania, iż zarysowane w przedmiotowej sprawie dwie grupy przeciwstawnych dowodów oparte na zeznaniach świadka koronnego W. P. i W. S. (2) oraz wyjaśnieniach oskarżonych i przesłuchanych w sprawie świadków nie pozwoliły ponad wszelką wątpliwość wykluczyć linii obrony oskarżonych opartej na twierdzeniu, iż zeznania świadka koronnego W. P. mogą w istocie stanowić pomówienie. Zasadnie zauważył przy tym Sąd meriti, iż pomimo przeprowadzenia w toku przedmiotowego postępowania szeregu czynności i dowodów, nie rozwiązano istniejących wątpliwości związanych z ustaleniami faktycznymi i nie udało się uwiarygodnić relacji świadka koronnego W. P.. W związku z powyższym Sąd Rejonowy słusznie uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im czynów. Zgodnie bowiem z jedną z naczelnych zasad rzetelnego procesu karnego - zasadą domniemania niewinności, mającą swoje podstawy w Konstytucji RP, oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem, przy czym udowodnienie winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne i wolne od wątpliwości (por. wyrok sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1998 r., sygn. akt V KKN 362/97).

W tej sytuacji wypada skonstatować, iż wywiedziona apelacja stanowi jedynie polemikę z argumentami zawartymi w pisemnych motywach wyroku. Skarżący nie wskazuje bowiem, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd dokonując oceny zebranego materiału dowodowego i wyprowadzonych z tego materiału wnioskach. Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszelkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, zaś na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, nadto swe stanowisko właściwie i szeroko umotywował. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd I instancji właściwie, logicznie i szeroko uzasadnił swoje stanowisko, zaś prawidłowość rozumowania i podniesione argumenty nie budzą zastrzeżeń w najmniejszym zakresie. Kontrola odwoławcza nie potwierdziła zatem, by Sąd orzekający dopuścił się w zaskarżonym wyroku błędu w ustaleniach faktycznych, bowiem Sąd oparł swój wyrok na faktach, które znajdują oparcie w wynikach postępowania dowodowego, a wnioski wysnute z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zgodne są z prawidłami logicznego rozumowania.

Wobec powyższego Sąd nie podzielił argumentów przedstawionych w apelacji przez oskarżyciela publicznego i nie znalazł podstaw do kwestionowania poczynionych w oparciu o prawidłowo dokonaną ocenę materiału dowodowego

ustaleń faktycznych. Dlatego też na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymano w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach sądowych wydano w oparciu o treść art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.